

Pojęcia kluczowe: odpowiedzialność dyscyplinarna adwokata, Prawo o adwokaturze, Kodeks Etyki Adwokackiej, usiłowanie

Krzysztof Fila

Karalność usiłowania na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata – stanowisko częściowo aprobujące

ABSTRAKT

W artykule zostaje podjęta próba ustalenia tego, jakie racje miałyby przemawiać za karalnością usiłowania na gruncie adwokackiej odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wstępnie stawiana jest teza, iż nie ma możliwości stosowania unormowania art. 13 § 1 Kodeksu karnego wprost do odpowiedzialności, o której mowa jest w art. 80 Prawa o Adwokaturze. Wnioskiem rozważań zostało uczynione stwierdzenie o karalności usiłowania tylko w tych przypadkach, w których przesłanka „godności zawodu” usprawiedliwia penalizację zachowań polegających na usiłowaniu naruszenia zasad etyki adwokackiej.

I. WPROWADZENIE

Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokata stanowi materię uregulowaną przepisami rangi ustawowej. W przepisie art. 80 Prawa o adwokaturze¹ mowa jest m.in. o tym, że adwokaci podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych². Już tylko pobieżna analiza przytoczonej treści normatywnej wskazuje zatem na tę okoliczność, iż źródła odpowiedzialności adwokackiej jawią się jako dalece zdywersyfikowane, bowiem wyznaczane są – z jednej strony – przez pewne normy skodyfikowane, z drugiej – przez niekiedy trudno uchwytnie idee, kształtujące ogólny obraz adwokata wykonującego zawód zaufania publicznego. Z tych powodów

1 Ustawa z 26.05.1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2022 r. poz. 1184 z późn. zm.), dalej: PrAdw.

2 W rozważaniach celowo pominięto aplikantów adwokackich, z uwagi na – wynikającą z oczywistych różnic – konieczność stosowania do nich unormowań o adwokatach odpowiednio, co w niektórych sytuacjach mogłoby dość znacząco rzutować na przyjęte wnioski.

w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podnosi się, że nie istnieje zamknięty katalog prawnych przewinień dyscyplinarnych (które to zjawisko stanowi wyłom od zasady *nullum crimen sine lege*)³. Rozwijając tę myśl, można jednak chyba postawić tezę idącą o krok dalej, a mianowicie zamykającą się w stwierdzeniu, że nie istnieje też klarownie wytyczony katalog ogólnych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata, albowiem nawet pewne normy zrębowe są w tym obszarze zazwyczaj konstruowane w ten sposób, by jak najbardziej ograniczać czyny godzące w dobro zawodu, które to wskazanie wydaje się urastać do rangi paradygmatu całego omawianego porządku dyscyplinarnego⁴.

Bez prawdopodobnie większego błędu można poczynić założenie, że najczęstszą przyczyną pociągania adwokatów do odpowiedzialności dyscyplinarnej jest przekraczanie przez nich wskazań zawartych w KEA⁵. Akt ten dookreśla zarówno to, co jest nazywane etyką adwokacką, jak i to, co należy rozumieć pod pojęciem godności zawodu adwokackiego. Charakteryzowana w tym trybie etyka zawodu adwokata *sensu largo*, bo obejmująca swoim zakresem i *stricte* zasady etyki wyszczególnione w art. 80 PrAdw, i różnicowaną tam względem nich – godność zawodu, stanowi – za nomenklaturą przyjętą przez J. Gieźka i P. Kardasa – „gorset” oraz „tarczę” każdego adwokata, wyznaczając granice zarówno jego uprawnień, jak i obowiązków (nakazów oraz zakazów)⁶. W związku z tym należałoby sobie zadać pytanie: czy KEA, jako akt prawny w praktyce najczęściej stosowany przez adwokackie organy dyscyplinarne, jest aktem, który w sposób kompleksowy zakreśla ramy wszystkich instytucji prawnych związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną adwokata?

W literaturze trudno znaleźć wprost odpowiedź na tak postawione pytanie, jako że adwokacka odpowiedzialność dyscyplinarna ujmowana jest tam zazwyczaj holistycznie, tzn. bez jasnego rozgraniczenia regulacji ustawowej od regulacji podustawowej oraz regulacji dotyczącej zasad etyki od regulacji związanej z godnością zawodu adwokata. Na gruncie samej ustawy wszak nie budzi wątpliwości to, że zgodnie z art. 95n pkt 2 PrAdw: „W sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego

3 Zob. szerz. orzeczenie TK z 9.11.1993 r. (K 11/93), OTK 1993/2, poz. 37.

4 Zob. szerz. P. Skuczyński, *Etyka adwokatów i radców prawnych*, Warszawa 2016, s. 36 i n. Por. K. Ceglarska-Piłat, M. Zbrojewska (w:) *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, red. P. Kruszyński, Warszawa 2016, Lex/el., komentarz do art. 80 PrAdw, teza 4.

5 Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), uchwalony uchwałą NRA nr 2/XVIII/98 z 10.10.1998 r., ze zmianami wprowadzonymi uchwałą NRA nr 32/2005 z 19.11.2005 r., uchwałami NRA nr 33/2011 – 54/2011 z 19.11.2011 r., uchwałą NRA nr 64/2016 z 25.06.2016 r., uchwałą NRA nr 66/2019 z 21.09.2019 r. oraz uchwałą NRA nr 66/2022 z 10.09.2022 r., w wersji tekstu jednolitego ogłoszonego na podstawie uchwały NRA nr 230/2022 z 22.09.2022 r., <<http://www.nra.pl/szukaj-dokumenty?sort=2&typ=13#wyniki>> (dostęp na 10.12.2023 r.), dalej: KEA.

6 Zob. J. Giezek, P. Kardas, *Podstawowe zagadnienia etyki adwokackiej*, Warszawa 2021, s. 72.

stosuje się odpowiednio przepisy I–III k.k.⁷ Niemniej jednak, odnosząc się już do samego KEA, może powstać wątpliwość, w jakim zakresie owo odpowiednie stosowanie k.k. miałyby w tym obszarze następować i czy w ogóle takie stosowanie jest niekiedy możliwe. Z jednej bowiem strony – część ogólna k.k. normuje przykładowo, kiedy istnieje możliwość popełnienia materialnego przestępstwa przez zaniechanie (art. 2 k.k.), co może być odnoszone do każdego skutkowego czynu zabronionego (o ile istnieje rzeczywista możliwość popełnienia go przez zaniechanie), z drugiej strony – unormowania części ogólnej k.k. też niekiedy np. poszerzają zakres kryminalizacji czynów zabronionych stypizowanych w części szczególnej o ich tzw. przedpole kryminalizacyjne, co już poniekąd stanowi ingerencję w karalność czynów zabronionych.

Czyniąc zatem odnoszone do dalszych rozważań założenie, że poza ich zakresem pozostaje sytuacja popełnienia przez adwokata przestępstwa w formie stadialnej usiłowania (co – z oczywistych względów – stanowi również popełnienie deliktu dyscyplinarnego⁸), właśnie druga z wyżej wymienionych sytuacji otwiera możliwość podania w wątpliwość karalności usiłowania w obszarze przewinień dyscyplinarnych wyznaczanych przez KEA. Można bowiem sformułować istotne pytanie: czy poprzez odpowiednie stosowanie przepisów k.k. istnieje sposobność poszerzenia zakresu penalizacji o te zachowania, które *expressis verbis* nie zostały określone w KEA⁹? Wydaje się, że rozwiązania tak zakreślonego problemu należy poszukiwać tam, gdzie ogólne teoretycznoprawne konstrukcje wypełniane są treścią dogmatycznoprawną, odpowiadającą uwarunkowaniom analizowanego przypadku. Tym sposobem uznanie za powszechnie przyjmowaną konwencją, że odpowiednie stosowanie przepisów wyczerpuje się w alternatywie: stosowania ich wprost, stosowania z odpowiednimi modyfikacjami albo braku ich stosowania¹⁰ – przyczyni się do przesłедzenia w toku dalszych rozważań dwóch pierwszych możliwych rozwiązań, których obrócenie wniwecz pozwoli ewentualnie opowiedzieć się za brakiem karalności usiłowania na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata. Niemniej jednak hipotezą badawczą – poddawaną w toku wywodu weryfikacji, względnie falsyfikacji – uczynione jest założenie, wedle którego przy niemożności wywiedzenia penalizacji usiłowania popełnienia czynu dyscyplinarnego przeciwko zasadom etyki zebranych w KEA wprost z art. 13 § 1 k.k., celowe

7 Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138, z późn. zm.), dalej: k.k. Poruszając na marginesie kwestię używanej przez ustawodawcę terminologii, choćby w przywołanym fragmencie można dostrzec zależność, mocą której materialna odpowiedzialność dyscyplinarna, niczym procedura dyscyplinarna, jest przez ustawodawcę również określana mianem „postępowania dyscyplinarnego”. Tak też zbiorczo np. A. Korzeniewska-Lasota, *Zróżnicowanie modeli postępowania dyscyplinarnego (w:) Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy 3*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2013, s. 157–159.

8 Zob. w szczególności orzeczenie WSD z 22.11.2003 r. (WSD 28/03), Legalis/el., nr 1523070.

9 Rozumienie pojęć „kryminalizacja”, „kontrawencjonalizacja”, „penalizacja” za: J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017, s. 17–18.

10 Zob. np. A. Korzeniewska-Lasota, *Odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego w postępowaniu w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów. Część I. Zagadnienia ogólne*, „Palestra” 2013/9–10, s. 74, a także literatura teoretycznoprawna tam przywołana.

jawi się poszukiwanie tej penalizacji w tym miejscu, w którym istnieje możliwość popełnienia przez obwinionego czynu *sui generis* skierowanego przeciwko godności zawodu adwokata, odpowiadającego w swej charakterystyce usiłowaniu popełnienia czynu przeciwko zasadom etyki określonym w KEA. Stąd, z metodologicznego punktu widzenia, na gruncie niniejszej wypowiedzi dowiedzeniu podlegać będzie założenie o karalności usiłowania w obszarze adwokackiej odpowiedzialności dyscyplinarnej, którego to zabiegu ewentualne niepowodzenie doprowadzi do obrania przekonania, według którego usiłowanie zostanie uznane za niekaralne.

Celem opracowania – wychodząc naprzeciw nadziejom żywionym niegdyś przez W. Sutkowskiego¹¹ – jest niewątpliwie dostarczenie argumentów zarówno organom dyscyplinarnym adwokatury, jak i obwinionym adwokatom, ażeby dyskurs praktyczny, który prowadzony jest w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego, mógł być wzbogacany o dalsze argumenty, przemawiające albo za winą, albo za uniewinnieniem obwinionego.

II. STOSOWANIE WPROST ART. 13 § 1 K.K.

W nauce prawa karnego (oraz w nauce prawa o wykroczeniach) często używane są pojęcia pola oraz przedpola naruszenia dobra prawnego, co poniekąd ściśle wiąże się m.in. z zagadnieniem usiłowania popełnienia czynu zabronionego, ponieważ legitymizacja karalności usiłowania często – w orbicie teorii obiektywnych (przedmiotowych) – wywodzona jest z tej okoliczności, że czyn usiłowany stanowi zagrożenie dla dobra prawnego¹². W tej konwencji pole kryminalizacji (lub kontrawencjonalizacji) zawiera się w tych wszystkich zachowaniach, które weszły w fazę stadialną dokonania. *A contrario*, o przedpolu kryminalizacji można mówić wówczas, gdy potencjalny sprawca czynu zabronionego w przestępnym pochodzie zatrzymał się na fazie stadialnej usiłowania, nie naruszając tym samym chronionego dobra prawnego. Zależność tę trafnie oddaje wypowiedź, wedle której: „(...) gdyby chcieć w najprostszy, rzec by można, prawie intuicyjny sposób zilustrować to, co nazywamy przedpolem naruszenia dobra prawnego, to nie byłyby to zapewne koncentrycznie ułożone wokół niego kręgi przedpola, lecz odpowiadająca tradycyjnemu wyobrażeniu «pochodu przestępstwa»

11 „Trudności i wątpliwości interpretacyjne, jakie niewątpliwie wylonią się w trakcie stosowania ustawy, dadzą zapewne sądom dyscyplinarnym i Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu asumpt do wypracowania jednolitej wykładni przepisów oraz względnie jednolitego orzecznictwa dyscyplinarnego. (...) Autor niniejszego artykułu żywi głębokie przekonanie, że członkowie naszego samorządu, szczególnie zainteresowani problematyką dyscyplinarną, podejmą niejedną temat z zakresu etyki, godności zawodu lub obowiązków zawodowych i poświęcą mu wiele miejsca (...)”. Tak W. Sutkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów i aplikantów adwokackich w świetle nowej ustawy o adwokaturze*, „Palestra” 1983/3–4, s. 23.

12 Zob. szerz. R. Dębski, *Karalność usiłowania nieudolnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1999/2, s. 105 i n. Por. A. Spotowski, *Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym*, Warszawa 1990, s. 93 i n.; Z. Jędrzejewski, *Usiłowanie udolne i nieudolne w świetle nauki i orzecznictwa polskiego*, „Edukacja Prawnicza” 1994/4, s. 75 i n. Poglądy odmienne, formułowane na gruncie teorii subiektywnych, dualistycznych i mieszanych, zostały zebrane np. w A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego (w:) System prawa karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2017, s. 753–756.

oś z zaznaczonymi na niej kolejnymi stopniami intensyfikacji zagrożenia dla dobra prawnego aż po dokonany zamach. (...) a warto już w tym miejscu zaznaczyć, że stadia poprzedzające dokonanie (zamiar, przygotowanie, usiłowanie) z natury rzeczy aktualizują się tylko w odniesieniu do przestępstw umyślnych¹³. Należy zatem przyjąć, że granicami obszaru pierwotnej ingerencji prawnokarnej są – w założeniach teoretycznych – te miejsca, w których zagrożenie dla dóbr prawnych przeistacza się już w naruszenie owych dóbr¹⁴.

Niemniej wydaje się, że wyżej zarysowane wskazania teoretyczne zostały zaaplikowane do aktualnie obowiązujących aktów prawnych o randze kodeksów, jednak z pewnymi modyfikacjami. Jedne z głównych założeń części ogólnej k.k. zostały bowiem skonstruowane w ten sposób, że: po pierwsze, występki można popełnić tylko wtedy nieumyślnie, kiedy ustawa tak stanowi (art. 8 k.k.), po drugie – przygotowanie jest karalne tylko wtedy, kiedy ustawa tak stanowi (art. 16 § 2 k.k.). W tej perspektywie należałoby toteż pokusić się o postawienie tezy, że *de lege lata* kodeksowe pole, niezależnie od form zjawiskowych¹⁵, zasadniczo rozciągane jest na umyślne naruszenie dobra prawnego oraz – co stanowi wyłom od założeń teoretycznych – także na umyślne usiłowanie naruszenia dobra prawnego (lecz już nie przygotowanie do naruszenia dobra prawnego), pomimo braku, koniec końców, jego naruszenia. Na zasadzie swoistego kontrapunktu można natomiast wskazać, że w obrębie regulacji wykroczeniowej – w odniesieniu m.in. do zasad unormowanych w art. 5 k.w.¹⁶, art. 11 § 2 k.w., art. 14 § 1 k.w. – uprawnione jest twierdzenie, iż: „(...) pole kontrapunkcjonalizacji obejmuje umyślne oraz nieumyślne naruszenia dobra prawnego (zgodnie z tzw. zasadą ekwiwalencji form winy), wyłącznie w fazie stadialnej dokonania, a także pole to odnoszone jest li tylko do tzw. sprawczych form zjawiskowych. Na przedpolu (...) wysunięte zostają zachowania zogniskowane wokół usiłowania tudzież tzw. niesprawcze postacie zjawiskowe (...)”¹⁷. Z tej tylko ogólnikowej analizy wyłania się obraz, w ramach którego w odniesieniu m.in. do form stadialnych czynu zabronionego lub wykroczenia ustawodawca w obu reżimach prawnych posługuje się odmiennymi technikami legislacyjnymi (odmiennymi metodami regulacji), co – w ujęciu modelowym – nie czyni oczywistym penalizacji usiłowania danego zachowania, jeżeli wniosek taki byłby oderwany od rozwiązań obranych w obrębie danej skonkretyzowanej regulacji.

13 J. Giezek, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G (Ius)” 2013/LX, s. 41–42.

14 Por. D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012, s. 73, a także literatura niemieckojęzyczna tam przywołana.

15 Niekiedy wyłom od tej zasady stanowi istota poszczególnych typów czynów zabronionych, które mogą być popełnione np. w konfiguracji wieloosobowej, co jednak nie zaburza wskazanej zależności.

16 Ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2023 r. poz. 2219), dalej: k.w.

17 K. Fila, *Penalizacja zachowań na przedpolu naruszenia dobra prawnego a prawnokarne ochrona świata zwierzęcego i roślinnego* (w: *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu*, red. M. Pająk, K. Urbanowicz, R. Zawłocki, Warszawa 2020, Legalis/el., dział nr I, rozdział nr 4, § 3.

Na tym etapie rozważań warto więc wpieryw zastanowić się, jaką rolę pełni unormowanie przepisu art. 13 § 1 k.k. w kryminalizacji usiłowania. Nie ulega wątpliwości, że z przepisu tego można dosyć łatwo wyinterpretować trzy przesłanki wystąpienia usiłowania, a mianowicie: zamiar popełnienia czynu zabronionego, zachowanie będące bezpośrednim zmiernaniem ku dokonaniu czynu zabronionego oraz brak dokonania zamierzonego przez sprawcę czynu¹⁸. Jednakże, czyniąc nieco głębszą refleksję, można dojść do wniosku, że przepis ten stanowi przede wszystkim podstawę dekodowania norm sankcjonowanych o określonej treści. Normy te, nie należąc do kategorii jednolitej, inaczej konstruowane są, jeśli weźmie się pod uwagę takie zmienne, jak ukończenie bądź nieukończenie usiłowania albo skutkowość zachowania bądź jego bezskutkowość. Dzięki tym dość istotnym różnicom dostrzegana jest w literaturze zależność, że o ile karalność zachowań realnie zagrażających dobrom prawnym znajduje materialne uzasadnienie właśnie w stwarzaniu niebezpieczeństwa dla dóbr prawnych, o tyle karalność abstrakcyjnego narażenia dóbr prawnych na niebezpieczeństwo wynika w głównej mierze z przyczyn formalnych, a więc z woli ustawodawcy, kierującego się względami polityczno-kryminalnymi oraz sprawiedliwościowymi¹⁹. Nie należy jednak zapominać, że każdorazowa decyzja o kryminalizacji zachowań tudzież o ich karalności musi wynikać z konstytucyjnej zasady proporcjonalności²⁰. Skądinąd, wybiórcza karalność usiłowania, silnie związana z narażeniem dobra prawnego na niebezpieczeństwo, ma miejsce w regulacji wykroczeniowej, gdzie w odniesieniu do art. 11 § 2 k.w. podkreśla się, że: „Podstawą karalności usiłowania i tym samym przesłanką odpowiedzialności jest traktowanie zachowania polegającego na usiłowaniu jako czynu społecznie szkodliwego. (...) z usiłowaniem łączymy ujemną ocenę takiego zachowania, gdyż przyjmujemy, że stanowi ono w jakimś stopniu niebezpieczeństwo dla dobra prawem chronionego”²¹.

Przenosząc zatem powyższe rozważania na grunt adwokackiej odpowiedzialności dyscyplinarnej, trzeba dojść do wniosku, że stosowanie wprost art. 13 § 1 k.k. do reżimu wyznaczonego przez zasady etyki wskazane w KEA częstokroć oznaczałoby wyrażenie zgody na uzasadnianie karalności usiłowania jedynie względami formalnymi, odnoszonymi nawet nie do racji polityczno-deontologicznych, lecz do konieczności przekładania powszechnych argumentów polityczno-kryminalnych na uwarunkowania szczególnego reżimu dyscyplinarnego. Wydaje się, że byłby to zabieg o tyle chybiony, o ile zasada karalności usiłowania w prawie karnym materialnym wynika nie z

18 Tak np. A. Zoll (w:) *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, *Część I. Komentarz do art. 1–52*, red. A. Zoll, W. Wróbel, Warszawa 2016, Lex/el., komentarz do art. 13 k.k., teza 6.

19 Por. S. Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016, s. 492–511.

20 Zob. np. P. Kardas, *Sporne kwestie usiłowania przestępstw z narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo* (w:) *Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo*, red. J. Majewski, Warszawa 2015, s. 91–95.

21 T. Bojarski (w:) A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, T. Bojarski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2021, Lex/el., komentarz do art. 11, teza 4.

zakresu tradycyjnie pojmowanego w teorii prawa karnego pola kryminalizacyjnego – jako sfery pierwotnej ingerencji kryminalizacyjnej, lecz ze swoiście wytyczonego pola kryminalizacji kodeksowej, obejmującego swym zasięgiem także te obszary – zwłaszcza usiłowania – które zdają się leżeć już na przedpolu naruszenia dobra prawnego. W tym kontekście trudno racjonalnie wyjaśnić, dlaczego poniekąd atypowe rozwiązania k.k. – znajdujące ogólną podstawę w daleko idącej ingerencji w te zachowania, które są nacechowane znacznym stopniem społecznej szkodliwości – miałyby znaleźć pełne zastosowanie do podstawowego porządku zasad etyki adwokackiej, czerpiącej swe źródło z KEA, w którym to porządku przecież wprost nie wytyczono karalności usiłowania popełnienia deliktu dyscyplinarnego²². Wszak przywoływany już po wielokroć wykroczeniowy porządek prawny stanowi przykład tego, że zachowania nacechowane znacznie mniejszym ładunkiem społecznej szkodliwości aniżeli przestępstwa winny być kontrawencjonalizowane (a w konsekwencji karalne) tylko wówczas, gdy przemawiają za tym – na zasadzie wyjątku – pewne doniosłe względy²³.

Przedstawiona wyżej perspektywa skłania ku refleksji, iż nie zasługuje na aprobatę stosowanie wprost w sposób zgeneralizowany art. 13 § 1 k.k. do naruszenia nakazów bądź zakazów wynikających z zasad etyki adwokackiej ujętych w KEA, ponieważ stanowiłoby to niczym nieuzasadnioną ingerencją w ów reżim prawny, prowadzącą do zakresowego poszerzenia norm sankcjonowanych wykładanych we wskazanym obszarze łącznie z KEA i z art. 13 § 1 k.k. Posługując się pierwszą z brzegu egzemplifikacją unaoczniającą prezentowany punkt widzenia, należy stwierdzić, że wręcz jako kuriozalne jawi się uznanie penalizacji zachowania polegającego na usiłowaniu złożenia załącznika do protokołu bez jego odpisu dla strony przeciwnej (tj. czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 95n pkt 2 PrAdw w zw. z art. 80 PrAdw w zw. z art. § 40 lit. d KEA), skoro dopiero skutek w postaci braku otrzymania przez stronę przeciwną takiego odpisu może rodzić dla niej pewne niedogodności, związane z koniecznością zapoznania się z oryginałem pisma przeznaczonym dla sądu. Wszak niedogodności te – przy tak błahym przewinieniu – nie uzasadniają sięgania po instrumenty związane z penalizacją zachowań na przedpolu, skoro owe niedogodności nie wpływają na żadne inne aspekty funkcjonowania w środowisku koleżeńskim niż na konieczność podjęcia przez innego adwokata minimalnej dodatkowej pracy w postaci np. wykonania fotokopii oryginału pisma na własne potrzeby. O ile więc prawodawca nie wprowadził do KEA – skądinąd pozbawionego przymiotu proporcjonalności – nakazu posiadania przez adwokata przy sobie odpisu załącznika dla strony przeciwnej najpóźniej np. w momencie wywołania rozprawy, o tyle na etapie stosowania prawa interpretator

22 Zob. W. Kozielewicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016, s. 50, a także literatura tam przywołana.

23 Zob. też J. Raglewski, *Konstrukcja tzw. przepołowionych czynów zabronionych (w:) Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Warszawa 2011, s. 293–294.

nie może z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 95n pkt 2 PrAdw wywodzić karalności zachowania, charakteryzowanego poprzez zły zamiar adwokata, zmierzającego bezpośrednio do złożenia załącznika podczas rozprawy wyłącznie w oryginale dopóki, dopóty ten nie dokona czynności złożenia do akt sprawy wyłącznie oryginału pisma. Wszak gdyby prawodawca KEA chciał penalizować tego typu zachowania z przedpola, z pewnością dałby temu wyraz w KEA, *expressis verbis*, posługując się pojęciem usiłowania. Bądź co bądź, kodyfikacja zasad etyki adwokackiej skorelowana jest z procesem minimalizacji elastyczności norm, czego skutkiem jest proponowana interpretacja²⁴.

III. STOSOWANIE ART. 13 § 1 K.K. Z ODPOWIEDNIMI MODYFIKACJAMI

Jak już wcześniej zostało podniesione, norma blankietowa zawarta w art. 80 PrAdw, jako materialnoprawna podstawa przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej²⁵, prowadzi do penalizacji także tych czynów, które obok zachowań sprzecznych z zasadami etyki, są zachowaniami sprzecznymi z godnością zawodu. Użyty przez ustawodawcę w treści art. 80 PrAdw spójnik „lub” znaczy tyle, że istnieje grupa czynów, które są równocześnie sprzeczne z zasadami etyki oraz z godnością zawodu, co jednak nie wyklucza też takiej sytuacji, w której inne zachowania godzą wyłącznie w zasady etyki albo wyłącznie w godność zawodu²⁶.

Zgodnie z § 1 ust. 2 KEA: „Naruszeniem godności zawodu adwokackiego jest takie postępowanie adwokata, które mogłoby go poniżyć w opinii publicznej lub poderwać zaufanie do zawodu”. W literaturze przytoczona definicja interpretowana jest przez J. Naumanna w ten sposób, że: „Godność zawodu jest szczególnym przymiotem profesji adwokackiej równoważnym co do rangi zasadom etyki, a także że zasady etyki i godność zawodu stanowią zagadnienia komplementarne. (...). [Źródłami godności zawodu adwokata są: – K.F] a) wewnętrzne własne przekonanie adwokata co do tego, że reprezentuje szczególne walory etyczne i moralne, b) świadomość pełnienia ważkiej i pożytecznej roli społecznej, która materializuje się w niesieniu pomocy prawnej

24 O specyfice kodyfikacji etyki adwokackiej J. Giezek, P. Kardas, *Podstawowe zagadnienia...*, s. 37 i n. Niewątpliwą zaletą braku elastyczności skodyfikowanych norm etyki adwokackiej jest odciążenie interpretatora (stosującego prawo) od rozstrzygania dylematów moralnych. W takim przypadku interpretator znajduje bowiem twardy punkt oparcia, racjonalizujący wydawane przezeń orzeczenia. Zob. P. Kaczmarek, *Tożsamość prawnika jako wykonawcy roli zawodowej*, Warszawa 2014, s. 46 i n.

25 Zob. wyrok SN z 15.07.2010 r. (SDI 12/10), OSNKW 2011/3, poz. 25. Podobnie J. Bodio, *Glosa do wyroku SN z dnia 15 lipca 2010 r.*, SDI 12/10, „Palestra” 2012/5–6, s. 153; M. Sienkiewicz, *Przegląd orzecznictwa Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury*, „Palestra” 2013/11–12, s. 239.

26 Podobnie J. Bodio, *Glosa...*, s. 157 i n. Odmienne M. Strus-Wołos, *Glosa do orzeczenia WSD z dnia 28 listopada 2015 r.*, WSD 115/15, „Palestra” 2016/10, s. 126. Autorka wskazuje, że: „Naruszenie zasad etyki adwokackiej automatycznie przesądza o naruszeniu zasad współżycia społecznego i odwrotnie – naruszenie zasad współżycia społecznego przez adwokata jest naruszeniem zasad KEA, gdyż zasady etyki adwokackiej wynikają z powszechnych norm etycznych (§ 1 KEA) i w żadnym razie nie tworzą odstępstw od uniwersalnych zasad odróżniania dobra od zła”. Wydaje się, że konsekwencją takiego poglądu jest uznanie prawomocności wniosku, wedle którego nie jest celowe różnicowanie tych norm, które znajdują swoje wspólne zakotwiczenie w tożsamym systemie aksjologicznym. Niemniej jednak nie sposób podzielić takiego zapatrywania choćby z tego powodu, że wskazany „automatyzm” stawia pod znakiem zapytania językową dyrektywę zakazu synonimicznego wykładania terminów należących do języka prawnego.

osobom takiej pomocy potrzebującym, c) przeświadczenie o posiadaniu wysokich, merytorycznych kwalifikacji predestynujących do świadczenia pomocy prawnej, d) gotowość wzięcia odpowiedzialności zawodowo-moralnej za wszystkie skutki własnych działań zawodowych, a także zachowań w sferze życia prywatnego oraz aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym, e) świadomość, że z uwagi na posiadane przymioty zawodowe, adwokat może cieszyć się wyjątkową daniną społeczną, jaką jest zaufanie publiczne do całego zawodu”²⁷. Godność zawodu stanowi zatem wyraz pewnego etosu, jako zespołu „wartości, wzorów zachowania, wskazujących na osobowość i charakter”²⁸, będąc zarazem dobrem prawem chronionym, stanowiącym przejaw zbiorowego etycznego interesu całej adwokatury²⁹.

Jak widać, godność zawodu urasta do kategorii o wiele bardziej pojemnej niż same zasady etyki. O ile bowiem zasady etyki wyznaczają pewien minimalny standard, którego naruszenie – zwłaszcza w sytuacji, w której zasady te są w znacznym stopniu skodyfikowane w KEA – każdorazowo świadczy o przekroczeniu określonej normy sankcjonowanej, o tyle godność zawodu, jako kategoria dalece nieostra, wkracza w te rejony, w których istnieje niebezpieczeństwo naruszenia etosu profesji adwokackiej. To więc godność zawodu stanowi tę przesłankę, która uzasadnia w niektórych sytuacjach ochronę fundamentalnych wartości dla adwokatury już na przedpolu ich naruszenia. Szeroko rozumiane dobro zawodu stanowi toteż wyznacznik dokonywania proporcjonalnej ingerencji w sferę niezagospodarowaną dotychczas przez zasady etyki, celem zapobieżenia lub niwelacji skutków bliżej niedookreślonych *in abstracto* zachowań, które *in concreto* mogą cechować się znacznym stopniem karygodności. W związku z tym zasadne jest sformułowanie tezy, że to jedynie godność zawodu jest tą przesłanką, która usprawiedliwia penalizację zachowań, będących w swej istocie usiłowaniem naruszenia zasad etyki.

Atoli, posługiwanie się kategorią godności zawodu nie oznacza dowolności na etapie stosowania prawa. Nie należy bowiem zapominać, że godność zawodu jest terminem nie dość, że zdefiniowanym w KEA, to też używanym tylko w niektórych przepisach KEA. Wyliczając enumeratywnie te przepisy, trzeba wskazać na § 1 ust. 2 i 3, § 4, § 5, § 9 ust. 1, § 10, § 16, § 17, § 23, § 28 oraz § 29 KEA.

Obierając za przykład unormowanie przepisu § 17 KEA, warto podkreślić, że w jego obrębie dochodzi do ważenia dwóch – niezmiernie istotnych dla wykonywania

27 J. Naumann, *Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej*, Warszawa 2012, s. 10–11. Na marginesie można dodać, że kategoria „godności” występuje także w unormowaniach innych deontologii zawodowych aniżeli adwokackiej, a także przykładowo w regulacjach statutowych odpowiedzialność dyscyplinarną osób piastujących określone stanowiska w strukturach akademickich. Zob. np. K. Fila, *Odpowiedzialność dyscyplinarna doktoranta w świetle unormowań Ustawy 2.0 (w:) Nauka i szkolnictwo wyższe w przededniu wejścia w życie Ustawy 2.0.*, t. 1, *Pracownicy, Doktoranci, Studenci*, red. M. Radajewski, R. Chęciński, Poznań 2019, s. 270 i n.

28 C. Jaworski, *Komentarze i impresje jubileuszowe*, „Palestra” 2003/11–12, s. 29. Por. P. Czarnecki, *Kodeks etyki adwokackiej jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej*, „Palestra” 2014/9, s. 98 i n.

29 Por. W. Wróbel, *Pojęcie „dobra prawnego” w wykładni przepisów prawa karnego (w:) Aktualne problemy prawa karnego. Księga z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarcza*, red. Ł. Pohl, Poznań 2009, s. 621.

zawodu adwokata – przeciwstawnych sobie wartości, a mianowicie wolności słowa tudzież konieczności zachowania umiaru w wypowiedziach adwokata. W tym kontekście w treści wybranych orzeczeń dyscyplinarnych podnosi się, że: „Istota wolności słowa przy wykonywaniu zawodu adwokata zwana immunitetem adwokackim polega na tym, że adwokat w obronie interesów swojego klienta ma zagwarantowaną swobodę wypowiedzi (...)”³⁰. Z drugiej strony: „(...) zachowanie umiaru polega m.in. na tym, by nie używać publicznie zarzutów poniżających godność strony przeciwnej, baczyć by wolność słowa nie przekształciła się w poniżanie godności innych uczestników procesu, a także by nie stawiać zarzutów niesprawdzonych”³¹. Koniec końców więc: „Należy dążyć do tego, by nawet w sytuacjach kolizyjnych, nawet gdy działa się pod wpływem emocji – dobór słów był zawsze bardzo staranny i, o ile to możliwe, nacechowany pewną elegancją”³². Bacząc przeto na te wypowiedzi orzecznicze, można zadać pytanie: w którym miejscu daje o sobie znać godność zawodu w zakazie wywodzonym z art. 17 KEA? Wydaje się, że godność zawodu stanowi tutaj probierz, względem którego oceniana jest możliwość nadużycia przez adwokata wolności słowa, także poprzez stworzenie niedopuszczalnego poziomu niebezpieczeństwa naruszenia dóbr prawnych, a to dóbr osobistych innych osób. Innymi słowy, nie jest konieczne skutkowe pomówienie lub znieważenie³³ tych osób w postaci osiągnięcia celu poniżenia ich w opinii publicznej lub narażenia na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, a także celu dotarcia zniewagi do znieważanych osób, ponieważ od adwokata wymaga się zachowania dalej idącej powściągliwości wypowiedzi tak, by wypowiedzi te – z jednej strony – w ogóle nie polegały na zniesławianiu innych osób, niezależnie od poniżenia ich w opinii publicznej lub narażenia na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, z drugiej – by co do formy nie cechowały się jedynie przyzwoitością, lecz wręcz pewną elegancją, charakterystyczną dla zawodu, niezależnie od osiągnięcia skutku w postaci dotarcia zniewagi do osoby znieważanej.

Mając na uwadze powyższe, można stwierdzić, że z art. 17 KEA winny być dekodowane normy sankcjonowane co najmniej dwojakiemu rodzajowi. Po pierwsze – co oczywiste – są to normy zakazujące skutkowego pomawiania i znieważania przez

30 Orzeczenie WSD z 15.01.2011 r. (WSD 52/10), za: K. Korczyńska, R. Baszuk, *Etyka adwokacka. Wybór orzeczeń Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury*, Warszawa 2016, s. 46.

31 Orzeczenie WSD z 21.05.2011 r. (WSD 120/10), za: K. Korczyńska, R. Baszuk, *Etyka...*, s. 46.

32 Orzeczenie WSD z 30.03.1985 r. (WSD 52/10), za: K. Korczyńska, R. Baszuk, *Etyka...*, s. 48.

33 Należy zauważyć, że w doktrynie prawa karnego przeważa stanowisko, że w przypadku pomówienia z art. 212 § 1 k.k. mamy do czynienia z zachowaniem formalnym z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Podobnie rzecz się ma ze znieważeniem stypizowanym w art. 216 § 1 k.k., względem którego przeważa pogląd, iż jest to typ formalny. Zob. np. S. Hyps (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, Legalis/el., komentarz do art. 212 k.k., teza III.9 i komentarz do art. 216 k.k., teza III.8. Odmienne, w odniesieniu do poprzedniej regulacji, np. M. Surkont, *Problem skutkowego charakteru zniesławienia i znieważenia*, „Palestra” 1978/4, s. 21–23. Wydaje się jednak, że bezskutkowość zniesławienia i znieważenia jest jedynie pewną konwencją legislacyjną, co – przy faktycznych możliwościach popełnienia czynów skutkowych – nie wyklucza konstruowania materialnych typów zniesławienia i znieważenia np. na gruncie KEA.

adwokata innych osób. Po drugie, są to także normy zakazujące wypowiedziania informacji niesprawdzonych o innej osobie, nawet li tylko w ramach dwuosobowego dialogu adwokata z tą osobą, oraz zakazujące używania sformułowań nieeleganckich, niezależnie od osiągniętego skutku. *Prima facie* dostrzegalna jest zatem zależność, iż druga z zaprezentowanych norm sankcjonowanych usytuowana jest na przedpolu naruszenia dobra prawnego. O tym, czy normy te pozostają w stosunku usiłowania naruszenia dobra prawnego do dokonania takiego naruszenia, decyduje spełnienie przez zachowanie z przedpola przesłanek wykładanych z art. 13 § 1 k.k., a więc – przypominając – zamiaru popełnienia czynu, bezpośredniego zmierzania ku dokonaniu czynu zabronionego oraz braku dokonania zamierzonego czynu. Brak zaś wypełnienia wskazanych przesłanek, a zwłaszcza przesłanki subiektywnej, co także może mieć *in concreto* miejsce, zdaje się prowadzić do popełnienia przez adwokata przewinienia *sui generis* z narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo, które może, ale nie musi, poprzedzać popełnienie przewinienia z naruszenia dobra prawnego.

Reasumując, w przypadku wskazania *expressis verbis* w KEA zachowań, które mogą wiązać się z naruszeniem godności zawodu adwokata, można rozważyć odpowiedzialność dyscyplinarną za przewinienie pozostające jedynie w fazie stadialnej usiłowania. W takim przypadku art. 13 § 1 k.k. należy stosować *mutatis mutandis* do KEA w ten sposób, że karalność usiłowania nie będzie odnoszona do wszystkich nakazów bądź zakazów wywodzonych z KEA, lecz tylko do tych, których naruszenie będzie godzić w godność zawodu adwokata. Wydaje się, że badanie w tych przypadkach zmaterializowania się przesłanek usiłowania jawi się zarazem jako doniosłe, jak i konieczne, o tyle, o ile rozstrzygnięcie w przedmiocie tego, czy dany *sui generis* czyn (poniekąd dokonany) stanowi usiłowanie popełnienia innego czynu, może rzutować choćby na prawidłowe zdiagnozowanie zjawisk, występujących w obszarze ustalenia tożsamości czynu i dokonania stosownej redukcji ewentualnej wielości ocen.

IV. WNIOSKI

Odpowiadając na postawione na początku pytanie, należy stwierdzić, że oczywiste jest, iż KEA nie stanowi regulacji kompleksowej. Akt ten nie został stworzony na wzór powszechnie obowiązujących kodeksów, co rodzi konieczność – za wskazaniem ustawowym – odpowiedniego stosowania instytucji unormowanych w części ogólnej k.k. Niemniej jednak nie należy zapominać, że wykładanie, a następnie stosowanie KEA nie powinno cechować się dowolnością. Wszak interpretator, często będący tym samym podmiotem, co podmiot stosujący prawo, nie jest władny kreować abstrakcyjnych nakazanych albo zakazanych zachowań, które stanowiłyby szablon wyłącznie właściwy rozpatrywaniem konkretnemu przypadkowi. Tym samym omawiane poszerzanie katalogu zachowań objętych sankcjonowaniem o te zachowania, które nie

zostały *expressis verbis* w KEA stypizowane, musi się odbywać z dużą dozą ostrożności, właściwą procesowi odpowiedniego stosowania przepisów.

Powołane w toku wywodu argumenty na rzecz weryfikacji hipotezy o jedynie wyjątkowej karalności usiłowania na gruncie KEA wydają się czynić zadość wyrażonym na wstępie założeniom. Stąd niemożność wywiedzenia penalizacji usiłowania popełnienia czynu dyscyplinarnego przeciwko zasadom etyki zebranych w KEA wprost z art. 13 § 1 k.k., za sprawą braku racji przemawiających za zasadniczą karalnością przewinień dyscyplinarnych popełnionych w reżimie adwokackiej odpowiedzialności dyscyplinarnej na przedpolu naruszenia dobra prawnego, przemawia za stosowaniem z odpowiednimi modyfikacjami art. 13 § 1 k.k. Poczyniona propozycja zogniskowana jest wokół założenia, że racjonalnie o usiłowaniu godzenia w zasady etyki adwokackiej można mówić wyłącznie wówczas, gdy zachowanie skierowane jest przeciwko godności zawodu i spełnia zarazem trojakiemu rodzajowi przesłanki z art. 13 § 1 k.k. Tym samym nie zachodzi także okoliczność, mocą której art. 13 § 1 k.k. nie byłby w ogóle stosowany do KEA.

Poza orbitą rozważań znalazły się pozostałe przesłanki odpowiedzialności określone w art. 80 PrAdw, ponieważ nie sposób wypowiedzieć jakichkolwiek ogólnych sądów wobec tak szerokiej kategorii, jak postępowanie sprzeczne z prawem lub naruszenie obowiązków zawodowych, albowiem – tak naprawdę – kategorie te winny być odnoszone do całego systemu polskiego prawa. Z drugiej strony wręcz sztucznością raziłoby przykładowo konstruowanie usiłowania niespełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia. Z tych też powodów wywód został ograniczony do najczęściej wypełnianych w praktyce orzeczniczej przez obwinionych przesłanek, a więc przesłanek związanych z zasadami etyki tudzież godnością zawodu.

Kończąc, nie sposób zatem zgodzić się z P. Czarneckim, iż w odniesieniu do wszystkich rodzajów odpowiedzialności dyscyplinarnej: „Zasadne jest (...) wypowiedzenie tezy, że sprawca odpowiada nie tylko za dokonanie, lecz także za usiłowanie, a nawet za przygotowanie. Nie ma powodów, aby sprawca nie podlegał odpowiedzialności za popełnienie deliktu w formie stadialnej, np. w fazie usiłowania (...). Taki pogląd wynika z podobnych podstaw odpowiedzialności co w prawie karnym, funkcji odpowiedzialności dyscyplinarnej, a także (...) celów postępowania dyscyplinarnego”³⁴. Wszak nawet w zestawieniu tabelarycznym, załączonym do cytowanego opracowania, ukazywane są różnice w zakresie przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej

34 P. Czarnecki, *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013, Legalis/el., rozdział V § 4, pkt II.1. Odmienne, na gruncie sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej, np. M. Bojarski, *Zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie* (w:) *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, red. A.J. Szwarz, Poznań 2001, s. 84; J. Kossowski, *Praktyczne aspekty postępowania dyscyplinarnego na przykładzie funkcjonowania organów dyscyplinarnych Polskiego Związku Koszykówki* (w:) *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie – aktualne problemy prawne*, red. M. Leciak, Toruń 2016, s. 109; a także w stanowisku aprobującym K. Ceglarska-Pilat, *Pojęcie i cechy charakterystyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie polskim*, „Studia Prawnicze” 2015/2, s. 112.

w różnych reżimach prawnych, co musi skłaniać ku refleksji, iż nie jest możliwe diagnozowanie na tyle ogólnych zależności tego typu, bez przeprowadzenia analiz dogmatycznoprawnych. Niemniej jednak, nie podzielając opinii zawartej w tym fragmencie wypowiedzi, który dotyczy „braku powodów”, należy zgodzić się z P. Czarneckim co do skutku, a mianowicie co do tego, że usiłowanie na gruncie dyscyplinarnej odpowiedzialności adwokackiej jest w pewnych przypadkach karalne, aczkolwiek – co trzeba podkreślić – nie jest to zasada obejmująca każdy przejaw narażenia przez adwokata na niebezpieczeństwo dobra zawodu za wskazaniami etyki adwokackiej *sensu largo*.

dr Krzysztof Fila

Uniwersytet Dolnośląski DSW, radca prawny, Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu.

DSW University of Lower Silesia in Wrocław, attorney at law (Wrocław Bar Association).

ORCID: 0000-0002-8386-1775

ABSTRACT

Keywords: *disciplinary liability of an advocate, Law on the Bar, Code of Advocates' Ethics, attempted disciplinary offence*

Criminality of attempt in the regime of advocate's disciplinary liability: a partially approving positionThe article attempts to determine what arguments would support the punishability of attempt in the regime of disciplinary liability of advocates. A preliminary thesis is put forward that it is not possible to apply the provisions of Article 13(1) of the Penal Code directly to the liability referred to in Article 80 of the Law on the Bar. The conclusion of the considerations is that an attempt is punishable only in those cases where the element of the “dignity of the profession” justifies penalizing behaviour consisting in an attempt to violate the principles of advocates' ethics.

Bibliografia załącznikowa

- Bodio Joanna**, *Glosa do wyroku SN z dnia 15 lipca 2010 r., SDI 12/10, „Palestra”* 2012/5–6, s. 153–160
- Bojarski Marek**, *Zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie* (w:) *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, red. A.J. Szwarc, Poznań 2001, s. 71–89
- Bojarski Tadeusz** (w:) A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, T. Bojarski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2021, Lex/el., komentarz do art. 11
- Ceglarska-Piłat Katarzyna**, *Pojęcie i cechy charakterystyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie polskim*, „*Studia Prawnicze*” 2015/2, s. 99–139
- Ceglarska-Piłat Katarzyna, Zbrojewska Monika** (w:) *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, red. P. Kruszyński, Warszawa 2016, Lex/el., komentarz do art. 80 PrAdw
- Czarnecki Paweł**, *Kodeks etyki adwokackiej jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej*, „*Palestra*” 2014/9, s. 96–101
- Czarnecki Paweł**, *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013, Legalis/el.
- Dębski Ryszard**, *Karalność usiłowania nieudolnego*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 1999/2, s. 101–117
- Fila Krzysztof**, *Odpowiedzialność dyscyplinarna doktoranta w świetle unormowań Ustawy 2.0* (w:) *Nauka i szkolnictwo wyższe w przededniu wejścia w życie Ustawy 2.0*, t. 1, *Pracownicy, Doktoranci, Studenci*, red. M. Radajewski, R. Chęciński, Poznań 2019, s. 55–70
- Fila Krzysztof**, *Penalizacja zachowań na przedpolu naruszenia dobra prawnego a prawnokarna ochrona świata zwierzęcego i roślinnego* (w:) *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu*, red. M. Pająk, K. Urbanowicz, R. Zawłocki, Warszawa 2020, Legalis/el.
- Giezek Jacek**, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego w polskim prawie karnym*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G (Ius)*” 2013/LX, s. 41–57
- Giezek Jacek, Kardas Piotr**, *Podstawowe zagadnienia etyki adwokackiej*, Warszawa 2021
- Gruszecka Dagmara**, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012
- Hypś Sławomir** (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, Legalis/el., komentarz do art. 212 k.k. i art. 216 k.k.
- Jaworski Czesław**, *Komentarze i impresje jubileuszowe*, „*Palestra*” 2003/11–12, s. 20–55
- Jędrzejewski Zbigniew**, *Usiłowanie udolne i nieudolne w świetle nauki i orzecznictwa polskiego*, „*Edukacja Prawnicza*” 1994/4, s. 75–84
- Kaczmarek Przemysław**, *Tożsamość prawnika jako wykonawcy roli zawodowej*, Warszawa 2014

- Kardas Piotr**, *Sporne kwestie usiłowania przestępstw z narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo* (w:) *Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo*, red. J. Majewski, Warszawa 2015, s. 69–100
- Korczyńska Katarzyna, Baszuk Radosław**, *Etyka adwokacka. Wybór orzeczeń Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury*, Warszawa 2016
- Korzeniewska-Lasota Anna**, *Odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego w postępowaniu w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów. Część I. Zagadnienia ogólne*, „Palestra” 2013/ 9–10, s. 73–81
- Korzeniewska-Lasota Anna**, *Zróżnicowanie modeli postępowania dyscyplinarnego* (w:) *Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy 3*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2013, s. 129–159
- Kossowski Jakub**, *Praktyczne aspekty postępowania dyscyplinarnego na przykładzie funkcjonowania organów dyscyplinarnych Polskiego Związku Koszykówki* (w:) *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie – aktualne problemy prawne*, red. M. Leciak, Toruń 2016, s. 101–110
- Kozielewicz Wiesław**, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016
- Kulesza Jan**, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017
- Liszewska Agnieszka**, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego* (w:) *System prawa karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2017, t. 3, s. 743–872
- Naumann Jerzy**, *Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej*, Warszawa 2012
- Raglewski Janusz**, *Konstrukcja tzw. przepołowionych czynów zabronionych* (w:) *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Warszawa 2011, s. 287–296
- Sienkiewicz Michał**, *Przegląd orzecznictwa Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury*, „Palestra” 2013/11–12, s. 239–242
- Skuczyński Paweł**, *Etyka adwokatów i radców prawnych*, Warszawa 2016
- Spotowski Andrzej**, *Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym*, Warszawa 1990
- Strus-Wołos Monika**, *Glosa do orzeczenia WSD z dnia 28 listopada 2015 r.*, WSD 115/15, „Palestra” 2016/10, s. 126–130
- Surkont Mirosław**, *Problem skutkowego charakteru znieśławienia i znieważenia*, „Palestra” 1978/4, s. 15–23
- Sutkowski Władysław**, *Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów i aplikantów adwokackich w świetle nowej ustawy o adwokaturze*, „Palestra” 1983/3–4, s. 19–23
- Tarapata Szymon**, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016

Wróbel Włodzimierz, *Pojęcie „dobra prawnego” w wykładni przepisów prawa karnego*, (w:) *Aktualne problemy prawa karnego. Księga z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, red. Ł. Pohl, Poznań 2009, s. 619–631

Zoll Andrzej (w:) *Kodeks karny. Część ogólna, t.1, cz. 1, Komentarz do art. 1–52*, red. A. Zoll, W. Wróbel, Warszawa 2016, Lex/el., komentarz do art. 13 k.k.